

Konfliktowe miasteczko

Dawno, dawno temu, za zielonymi lasami przez błękitne wody żył Lord Mojdak. Pewnego dnia, na świat przyszedł jego pierwszy i zarazem ostatni syn Czesław. Lord zachwycony narodzinami syna zwołał cały lud ze swojego miasteczka na huczne świętowanie do zamkowego pałacu. Mojdak pił i pił, napił się do syta po czym zasnął - już się nie obudził. Jak się okazało został otruty przez chłopów zamieszkujących jego miasteczko, i wszystko w celu zemsty. Władze musiał przejąć jego świeżo narodzony syn Czesław, mimo kilku dni przebywania na świecie zmuszony był nieświadomie stać się odpowiedzialny w pierwszych godzinach swojego życia.

Rozgniewani mieszkańcy miasteczka byli przeciwni oddaniu tronu maleńkiemu Czesławowi, gdyż bali się o swoją przyszłość i bezpieczeństwo. Sprzeciwili się i wytoczyli wojnę własnemu królestwu, którą ostatecznie wygrali i posłali potomka Mojdaka do swego ojca, do grobu. Jak się później okazało, nic z tego na dobre im nie wyszło - każdy z mieszkańców pragnął władzy i nie mogli między sobą dojść do porozumienia, który z nich ma przejąć tron w miasteczku.

Nie chcąc dojść do porozumienia wywołał się kolejny konflikt, dla którego rozwiązania już nie było. Każdy przeciwko każdemu, jedni wyjechali - uciekli, drudzy walczyli z nadzieją na władze. Tej wojny wygrać nikt nie mógł, ostatecznie miasteczko zostało zniszczone przez ludzi, którzy je budowali i cały wysiłek i poświęcenie zostało zbesztane przez te same, spracowane ręce. Bo coś na co pracuje się większość swojego życia można zniszczyć w zaledwie maleńką chwilę..

Scarface